

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Kuczyński (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku J. J.  
przeciwko Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego w W.  
o wysokość emerytury, wypłatę odsetek i stwierdzenie nieważności decyzji  
wydanych po dniu 1 stycznia 1999 r.,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 listopada 2014 r.,  
zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 29 kwietnia 2014 r.,

**oddala zażalenie.**

### UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2014 r. Sąd Apelacyjny odrzucił skargę kasacyjną J. J. od wyroku tego Sądu z dnia 18 października 2013 r., oddalającego jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 15 marca 2012 r., w sprawie przeciwko Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego o wysokość emerytury, wypłatę odsetek i stwierdzenie nieważności decyzji wydanych po dniu 1 stycznia 1999 r. Wcześniej, pismem z dnia 3 marca 2014 r., zwrócił się do pełnomocnika skarżącego o oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia. Pełnomocnik wyjaśnił, że różnica między dochodzonym a wypłaconym

świadczeniem emerytalnym w okresie od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 30 września 2003 r. stanowi kwotę 60.176 zł.

Sąd Apelacyjny dokonał sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia przez zwrócenie się do Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego o zajęcie stanowiska co do wartości wskazanej przez skarżącego. Organ emerytalny wskazał, że obliczenie hipotetycznej kwoty stanowiącej różnicę między waloryzacją cenową a uposażeniową za okres od dnia 1 marca 2002 r. do dnia 31 marca 2003 r. daje kwotę 52,49 zł i ta wartość stanowi przedmiot zaskarżenia.

Sąd uwzględnił, że spór dotyczy okresu od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 30 września 2003 r. i obejmuje różnicę w wysokości świadczeń wypłaconych za 4 lata, a biorąc pod uwagę kwotę wyliczoną przez organ rentowy, stwierdził, że za jeden rok sporna kwota nie sięga 10.000 zł. Orzeczenie na podstawie art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c. uzasadnił przez podkreślenie obowiązku strony wnoszącej skargę kasacyjną oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia w sposób poddający się kontroli.

W zażaleniu ubezpieczony zarzucił naruszenie art. 25 § 1 w związku z art. 368 § 2, art. 391 § 1, art. 398<sup>21</sup> i art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c. przez nieustalenie prawidłowej wartości przedmiotu zaskarżenia i w konsekwencji nieuzasadnione odrzucenie skargi kasacyjnej, oraz art. 398<sup>4</sup> § 3 k.p.c. przez niewłaściwą wykładnię, że obowiązek wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia jako wymóg formalny obejmuje obok wskazania kwoty, także podanie dokładnego sposobu jego wyliczenia. Skarżący nie zgodził się z przyjętą przez Sąd Apelacyjny interpretacją art. 398<sup>4</sup> § 3 k.p.c., twierdząc, że wymagania formalne stawiane w tym przepisie spełnia samo wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną, bez wykazywania metody jego obliczenia. Zarzucił też, że postanowienie zostało oparte na niesprawdzonej wartości przedmiotu zaskarżenia, a więc bez należytej podstawy faktycznej, gdyż przyjęte przez Sąd drugiej instancji dane nie przesądzają ponad wszelką wątpliwość, że wartość przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie nie wynosi więcej niż ustalony przez ustawodawcę próg w kwocie 10.000 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie budzi wątpliwości, że wskazana w skardze kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia podlega kontroli sądu drugiej instancji, przede wszystkim w związku z art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c., stanowiącym, że skarga kasacyjna nie przysługuje w sprawach o prawa majątkowe z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. W postanowieniach z dnia 2 kwietnia 1998 r., II UZ 24/98 (OSNAPiUS 1999 nr 8, poz. 291), z dnia 18 października 2000 r., II UZ 124/00 (OSNAPiUS 2002 nr 12, poz. 294), z dnia 25 października 2001 r., I PZ 78/01 (OSNP 2003 nr 20, poz. 491), z dnia 27 lutego 2002 r., I PKN 305/01 (OSNP 2004 nr 4, poz. 65) – dotyczących co prawda kasacji, ale zachowujących aktualność (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2007 r., II UZ 30/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 54, z dnia 6 października 2009 r., II UZ 32/09 i z dnia 9 kwietnia 2009 r., II UZ 7/09, niepubl.) - Sąd Najwyższy uznał, że sąd drugiej instancji nie może bezkrytycznie przyjmować dowolnych twierdzeń o wartości przedmiotu zaskarżenia i powinien wezwać stronę do uzupełnienia skargi przez skonkretyzowanie tej wartości, a następnie ocenić ją z punktu widzenia dopuszczalności. W rezultacie sąd, do którego wniesiono skargę kasacyjną, dokonuje sprawdzenia, czy jej oznaczenie nastąpiło według reguł określonych w art. 19-24 k.p.c., w tym art. 22 k.p.c., a więc czy stanowi różnicę między wysokością świadczenia ustaloną w zaskarżonej decyzji a wysokością żadaną w odwołaniu, pomnożoną przez 12 miesięcy (por. np. postanowienia z dnia 18 stycznia 2006 r., II UZ 74/05, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 116, z dnia 25 czerwca 2002 r., II UZ 39/02, OSNP - wkł. 2003 nr 1 poz. 9 i z dnia 23 marca 2001 r., II UKN 706/00, OSNAPiUS 2002 nr 24, poz. 609).

Skarżący wprowadził trafnie podniósł, że wskazanie sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia nie jest elementem pisma, które powinna zawierać skarga kasacyjna, nie dostrzegł jednak, iż rygor odrzucenia skargi kasacyjnej wywodzi się z art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c. pośrednio, gdyż realizuje się wobec niewykonania wezwania do usunięcia braków w terminie tygodniowym. Określenie kwoty mieszczącej się w ramach dopuszczalności skargi kasacyjnej wymaga odpowiedniego wyliczenia, więc nie wystarczy tylko wskazanie odpowiednio wysokiej kwoty. Jeżeli dopiero przedstawienie sposobu jej wyliczenia umożliwia sprawdzenie wartości przedmiotu zaskarżenia przez sąd, to wezwanie do

przedstawienia sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia jest wezwaniem do usunięcia braku formalnego skargi.

Należy zwrócić uwagę, że w sprawach, w których dopuszczalność środka zaskarżenia zależy od wartości przedmiotu zaskarżenia, sąd ma obowiązek sprawdzenia wartości oznaczonej przez skarżącego i zarządzenia w tym celu dochodzenia, przy czym podstawą jego działania jest nie art. 25 k.p.c., lecz przepisy regulujące dopuszczalność środka oraz skutki wynikające z jego niedopuszczalności (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1997 r., III CKN 71/97, „Wokanda” 1997 nr 7, z dnia 7 lipca 1997 r., II CKN 257/97, niepubl., i z dnia 22 listopada 2007 r., II UZ 37/07, OSNP 2009 nr 1–2, poz. 30).

Treść art. 25 wskazuje, że jego funkcją jest umożliwienie ustalenia właściwości rzeczowej sądu oraz wysokości należnych opłat ewentualnie także wysokości kosztów zastępstwa procesowego (por. postanowienie SN z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CZ 17/08, OSNC-ZD 2009, nr 1, poz. 8). Gdy chodzi o ustalenie dopuszczalności skargi kasacyjnej ze względu na uregulowanie zawarte w art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c., racje leżące u podstaw art. 25 k.p.c. nie są aktualne. Nie ma potrzeby dokładnego określenia przez sąd drugiej instancji ścisłej wysokości wartości przedmiotu zaskarżenia, wystarczy wskazanie jej tylko stosownie do uregulowania przewidującego badanie warunków dopuszczalności tej skargi.

W konsekwencji dostateczne było ustalenie Sądu drugiej instancji, że sporna kwota za jeden rok nie przewyższa kwoty 10.000 zł, wobec czego zarzut niedostatecznego wyjaśnienia podstawy faktycznej orzeczenia okazał się nietrafny.

Kwestionowanie wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną po sprawdzeniu jej przez sąd drugiej instancji wymaga ponownego oznaczenia jej przez stronę (art. 398<sup>6</sup> § 2, 398<sup>4</sup> § 3 i art. 368 § 2 w związku z art. 391 § 1 i 398<sup>21</sup> k.p.c.), tymczasem skarżący nie określił w zażaleniu żadnej kwoty, która byłaby – według jego oceny – prawidłowa.

Uwzględniając to, Sąd Najwyższy na mocy art. 398<sup>14</sup> k.p.c. w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

